

MOJA PARAFIA

Nr: 653
23/09/2007

XXV Niedziela Zwykła · ROK C



Ewangelia: Łk 16, 1 – 13

Przywołał więc do siebie każdego z dłużników swego pana i zapytał pierwszego: „Ile jesteś winien mojemu panu?” Ten odpowiedział: „Sto beczek oliwy”. On rzekł do niego: „Weź swoje zobowiązanie, siadaj prędko i napisz: pięćdziesiąt”..., Pan pochwalił nieuczciwego rządcę.

Nie możesz służyć obydwu...



... Bogu i Mamonie - to bowiem rozdwoi cię.

Nie możesz tańczyć wokół złotego cielca i iść za Panem - wtedy z pewnością zgubisz krok i się zagubisz.

Z okazji imienin, Księdzu Michałowi Borowskiemu życzymy opieki Matki Bożej Królowej Apostołów, wielu potrzebnych łask Bożych, Darów Ducha Świętego oraz dużo siły potrzebnej w posłudze Kapłańskiej. Redakcja



MYŚL TYGODNIA:

Wody wielkie nie zdołają ugasić miłości, nie zatopią jej rzeki.

Kalendarz liturgiczny



23 września 2007 r. – NIEDZIELA
Imieniny: Bogusława Tekli, Liwiusza
LITURGIA SŁOWA:
Am 8, 4 – 7
Psalm 113
1 Tm 2, 1 – 8
EWANGELIA: Łk 16, 1 – 13

24 września 2007 r. – PONIEDZIAŁEK
Imieniny: Gerarda, Teodora
LITURGIA SŁOWA:
Ezd 1, 1 – 6
Psalm 126
EWANGELIA: Łk 8, 16 – 18

25 września 2007 r. – WTOREK
Imieniny: Władysława, Kamila
LITURGIA SŁOWA:
Ezd 6, 7 – 8. 12b
Psalm 122
EWANGELIA: Łk 8, 19 – 21

26 września 2007 r. – ŚRODA
Imieniny: Justyny, Damiana
LITURGIA SŁOWA:
Ezd 9, 5 – 9
Psalm Tb 13
EWANGELIA: Łk 9, 1 – 6

27 września 2007 r. – CZWARTEK
Imieniny: Wincentego, Amadeusza
LITURGIA SŁOWA:
Ag 1, 1 – 8
Psalm 149
EWANGELIA: Łk 9, 7 – 9

28 września 2007 r. – PIĄTEK
Imieniny: Wacława, Luby, Marka
LITURGIA SŁOWA:
Ag 1, 15b – 2. 9
Psalm 43
EWANGELIA: Łk 9, 18 – 22

29 września 2007 r. – SOBOTA
Imieniny: Michała, Rafała, Gabriela
LITURGIA SŁOWA:
Dn 7, 9 – 10. 13 – 14
Psalm 138
EWANGELIA: J 1, 47 – 51

TRZEJ MUSZKIETEROWIE

Archaniołowie, których święto obchodzimy 29 września, fascynowali i fascynują poetów, malarzy, rzeźbiarzy, naukowców, dzieci, kobiety i dzielnych mężów. Kim są, co o nich wiemy, czy myślimy o nich jak o stworzeniach realnych, czy ulegając powszechnej modzie na niewiarę traktujemy jak piękną legendę spisana przez nawiedzonych, nadgorliwych i naiwnych „autorów” Pisma Świętego?

Aniołowie to specjalna kasta robotników, którzy nie mają normowanego czasu pracy, związków zawodowych, prawa do strajku, nie mają też ani pół dnia urlopu. Dziś krótko opiszemy trzech z nich, elitę jednostek specjalnych niebiańskich sił duchowych, czyli trzech muszkieterów Pana Boga: Rafaela, Gabryjela i Michaela.

Rafał to imię hebrajskie oznaczające tyle, co „Bóg uleczył”. Kto czytał przepiękną Księgę Tobiasza, nie zapomni tego imienia. Wędrówka, którą podjął młody Tobiasz w celu odzyskania długu ojca, przyniosła uwolnienie z opętania jego przyszej żony, radość, małżeństwo, wreszcie uzdrowienie nieuleczalnie chorego ojca. Sprawcą tych cudów był tajemniczy przewodnik, który przedstawił się słowami: „Ja jestem Rafał, jeden z siedmiu aniołów, którzy stoją w pogotowiu i wchodzą przed majestat Pański” (Tb 12,15). Ta stała obecność u Pańskiego majestatu nie przeszkadza Rafałowi opiekować się nami także dziś w podróży. Archanioł Rafał to archanioł familijny, który dba, by wszystkie trzy „ołtarze” życia rodzinnego, tj. łożo, stół i miejsce modlitwy, zbliżały, a nie dzieliły mężczyznę i kobietę. Pragnie nieść pomoc małżeństwom w kryzysie, strzeże też narzeczonych.

Gabriel to imię hebrajskie oznaczające tyle, co „Mąż Boży”. To on niósł zwiastowanie. Tylko ten anioł miał przywilej usłyszeć, czy człowiek wyrazi zgodę na zbawczy plan Boga. Istota większa od każdego śmiertelnika czekała w pokorze na „tak” albo „nie” młodej żydówki urodzonej nawet nie w Jerozolimie, tylko na galilejskiej prowincji. Czy wiedział, że ta dziewczeczka będzie jego królową? A jeżeli wiedział, to, w jaki sposób zachował pokorę? To prawdziwe bohaterstwo, dlatego ten anioł nazywany jest Bohaterem Bożym. Misja Gabriela trwa, bo każdego dnia on, wraz z naszym Aniołem Stróżem pyta: „Chcesz przeżyć z Bogiem ten dzień, czy wolisz realizować uparcie swój własny plan?”. Temu Bożemu Mężowi, tak jak dwa tysiące lat temu, zależy na odpowiedzi twierdzącej, ale czy zdołamy usłyszeć pytanie, przeklinając dzwoniący budzik, zaczynający się tydzień, niegrzeczne dziecko, deszcz czy tyle innych darów codzienności?

Hebrajskie imię Michał znaczy „Któż jak Bóg”. Według tradycji chrześcijańskiej i żydowskiej, kiedy Lucyfer zbuntował się przeciwko Panu Bogu i do buntu skłonił część aniołów, wtedy św. Michał wystąpił jako pierwszy przeciwko niemu z okrzykiem: „Któż jak Bóg!”. Św. Jan określa go w Apokalipsie jako stojącego na czele duchów niebieskich i walczącego z szatanem (por. Ap 12,7). Przed II Soborem Watykańskim modlitwa do Archanioła Michała kończyła każdą Mszę Świętą. Czy jej zniknięcie nie pomogło nagłośnić i spopularyzować w mediach i na uniwersytetach Cywilizację Śmierci? Eutanazja, aborcja, wolna miłość, wojujący homoseksualizm, narkotyki skryte za tarczą praw jednostki i wolności słowa prowadzą do upadku cywilizacji. Warto pamiętać, że Michał jest przywódcą zastępów niebieskich, dlatego w chwilach pokus czy trudności próbujmy wołać o jego pomoc. Wiele jest relacji osób doświadczonych grzechem nieczystości, okultyzmu czy nawet satanizmu, które wierzą, że interwencja Michała Archanioła przywróciła im czystość, wiarę i życie.

Święci Michale, Gabrielu, Rafale – módlcie się za nami w Wasze Święto i zawsze!

Rafał Jan Porzeziński

Uczeń

Po wakacjach pozostały jeszcze resztki opalenizny, muszelki przywiezione znad morza i mały drewniany statek z wrytym napisem: „Kołobrzeg”, stojący na honorowym miejscu w pokoju Maćka. Chłopiec przeciągnął się leniwie i szeroko ziewnął.

Rozumiem, że jestem już uczniem – powiedział zaspany – ale czy to powód, by zrywać mnie z łóżka dwie godziny wcześniej?

Wystarczający powód – uśmiechnęła się mama i pociągnęła za róg puchatą kołdrę. Wszyscy jesteście uczniami! – zawołał z kuchni tato przełykając w pośpiechu kanapkę.

Czy coś przede mną ukrywacie? – zapytał podejrzliwie Maciek, wstając z łóżka. – Zapisaliście się do szkoły dla dorosłych?

Nie – wybuchnął śmiechem tato.

W takim razie nic z tego nie rozumiem – westchnął Maciek i poczłapał do kuchni, bo szans na dalszą drzemkę nie widział.

Wziął do ręki kubek z gorącym kakao, wypił łyk i cichutko powtórzył: Jestem uczniem, a to oznacza więcej obowiązków, mniej zabaw na podwórku, lekcje do odrobienia w domu. Nie wiem czy do końca mi się to podoba. Na dodatek mama wyciąga mnie z łóżka dwie godziny przed czasem.

Obudziłam cię wcześniej, bo musimy zdążyć do kościoła – wyjaśniła w końcu mama. Do kościoła? Dziś? – zdziwił się Maciek. – Dlaczego? Abyś nie zapomniał, że jesteś również uczniem Pana Jezusa – odpowiedziała.

Chcemy, żeby słowo uczeń nie kojarzyło ci się wyłącznie ze szkołą – dodał tato. – W końcu uczniem Pana Jezusa jesteś od dnia chrztu świętego.

No tak – zaczynał rozumieć Maciek. – Ale skoro uczniem Pana Jezusa jestem od dnia chrztu świętego, to dlaczego właśnie dziś mam pójść do kościoła? Uczestniczę przecież we Mszy Świętej w każdą niedzielę i święta. Pan Jezus ma wobec ciebie pewne wymagania. Oczekuje, że podejmiesz wysiłek i będziesz postępował według jego nauk – tłumaczył tatuś – że będziesz próbował naśladować Jezusa, a w swoim życiu pokierujesz się jego celami i zasadami. Mam o tym wszystkim nie zapominać w szkole, tak? – zapytał Maciek. Tak – odparł tatuś. – Powinieneś pamiętać o tym w każdej chwili swojego życia, w szkole również.

Pan Jezus obdarowywał miłością i dobrem wszystkich ludzi – powiedział Maciek. – Ja postaram się obdarować dobrem, miłością i serdecznością wszystkich moich nowych kolegów i koleżanki w szkole, ponieważ jestem jego uczniem – dodał stanowczo. – No i dla nauczycieli też trochę dobra się znajdzie – dorzucił uśmiechając się szelmowsko i puszczając oko do taty.

Ranek był ciepły, słoneczny. Część liści na drzewach zaczęła przybierać jesienne barwy. Maciek wyszedł z kościoła spokojny i zadumany. Rodzice mieli rację. Był uczniem; uczniem szkoły i uczniem Pana Jezusa, a to do czegoś zobowiązywało. Poranna modlitwa w kościele dodała mu skrzydeł. Do swojej nowej szkoły szedł bez lęków i obaw, a w młodym serduszkach dźwigał ogrom miłości, aby ją rozdać każdemu, kto pojawi się na jego drodze.

Beata Andrzejczuk

Dedykuję moim Rodzicom.

Wakacje w górach - wspomnienie

(Łapszańskie wspomnienia)

Góry zielone, aksamitne,
w szmaragdzie świerków, sosen, brzoź
na tle błękitu chłodnego nieba
To wszystko się skończyło już?

Tak być nie może!

Wciąż was wspominam
moje łapszańskie przyjaciółki,
I mogę rzec: Do końca już będziecie
w mojej pamięci spały...

O Dobry Boże! Mój wakacyjny świat
Jest, szczerze mówiąc, teraz mały...

Nie chodzę po łapszańskich szlakach
z Ojcem, Matusią i Siostrami.

Tata już odszedł hen, w zaświaty

I wszystkim nam przybyło lat

Jakże się zmienił nasz dawny

młodzieńczy świat...

A w górach zawsze pięknie było
Gdy górskim szlakiem szliśmy co dzień

Wiekowe świerki, jodły, brzozy,
szumiały tajemniczą pieśń.

Na halach górskich zaś – pachniały
piękne dywany wrzosów,

dziewanny, macierzanki

Wieliste owce i barany skubały ostrą,
górską trawę,

unosząc łebki swe ku słońcu

Wdychały świeżość górskich hal.

Owce, baranki, brązowe krowy

Wszystkie zaś zdobne w głośnie,
brzęczące dzwonki.

Myślały pewnie: „Tu jest nasz bal”.

A jak przyjemnie zawsze było

gasić zmęczenie

w górskim potoku i moczyć w nim
strudzone nogi!

Lubiłam patrzeć na wodospady,

co z hukiem

z zielonych gór spadały.

To było, takie malownicze

że – myśląc o tym, z zachwytu omal –
nie krzyczę...

A jak wspaniale było na hali

wśród trzech szałasów wesołych górali
którzy nas świeżym mlekiem,

serkiem owczym

i bryndzą hojnie częstowali.

A gdy odchodziliśmy – chrześcijańskim
pozdrowieniem

„Boże wos prowadz”

(„Prowadź ich, Boże”)

tak miło żegnali...

Wakacje w górach to był cud,

za który Panu Bogu dziś dziękuję z całych sił!

Kochany Boże! Ten czas tak dla nas
szczęśliwy, piękny był! Dziękuję Ci.

Katarzyna Wilczyńska

INFORMACJE **i**

1. Dziś Nabożeństwo Maryjne w intencji Młodzieży Akademickiej o godz. 17.00.
2. W sobotę wspomnienie Archaniołów: Michała, Gabriela i Rafała. W tym dniu imieniny obchodzi Ks. Michał Borowski S.A.C, a s. Teresa, Przełożona naszych Sióstr, swoje imieniny obchodzi 1 października. Msza święta w intencji ks. Michała zostanie odprawiona w przyszłą niedzielę o godz. 9.30.
3. Wspólnota Odnowy w Duchu Świętym Magnificat zaprasza na spotkania modlitewne wszystkich, którzy czują potrzebę pogłębionej modlitwy, w każdą środę na godz. 19.00 do kaplicy Świętej Rodziny.

Zaproszenie do współpracy

Drodzy Czytelnicy!

Rozpoczynamy kolejny rok pracy z naszym tygodnikiem parafialnym.

Jeżeli masz dużo ciekawych pomysłów, lubisz pisać wiersze, interesują Cię sprawy dotyczące Kościoła lokalnego i światowego lub chcesz się podzielić własnym talentem dziennikarskim serdecznie zapraszamy Cię do współpracy z gazetką „MOJA PARAFIA”.

Najbliższe spotkanie organizacyjne odbędzie się 24 września br. (poniedziałek), o godz. 19.30 w pokoju przy kancelarii parafialnej.

Redakcja



W MINIONYM TYGODNIU

Ochrzczenie zostali:

Jakub Karwat
Paulina Czyżewska
Weronika Rusin
Igor Michalczewski
Nikodem Marcin Murawski
Dzieckiem Bożym jestem ja...

Związek małżeński zawarli:

Agnieszka Małgorzata Buczek i Bartłomiej Jakub Wasik
Magdalena Teresa Kiliszek i Tomasz Zurek
Katarzyna Sasin i Marcin Janusz Ruszczyk
Daria Rojek i Witold Paweł Siwiński
Co Bóg złączył człowiek niech nie rozdziela...

Odeszli do Pana:

Piotr Antoni Sroka
Wieczny odpoczynek racz im dać Panie...

ŻYCZENIA

W 45. rocznicę ślubu Grażyny i Ryszarda
w 40. rocznicę ślubu Anny i Adama
w 40. rocznicę ślubu Bożeny i Tadeusza
w 40. rocznicę ślubu Marii i Andrzeja
w 40. rocznicę ślubu Krystyny i Mariana
w 28. rocznicę urodzin Ewy i Andrzeja
w 35. rocznicę ślubu Krystyny i Ryszarda
w 26. rocznicę ślubu Marii i Janusza
w 22. rocznicę ślubu Agnieszki i Zbigniewa
w 22. rocznicę ślubu Moniki i Jerzego
w 18. rocznicę ślubu Małgorzaty i Piotra
w 12. rocznicę ślubu Agnieszki i Jacka
w 11. rocznicę ślubu Katarzyny i Wojciecha
w 10. rocznicę ślubu Moniki i Piotra
w 8. rocznicę ślubu Ilony i Mariusza
w 60. rocznicę urodzin Kazimierza
w 40. rocznicę urodzin Jacka
w 36. rocznicę urodzin Tomasza
w 32. rocznicę urodzin Michała
w 30. rocznicę urodzin Anny
w 30. rocznicę urodzin Michała
w 20. rocznicę urodzin Pawła
w 18. rocznicę urodzin Anny
w 18. rocznicę urodzin Marcina
w 7. rocznicę urodzin Aleksandry
łaski zdrowia, Bożego błogosławieństwa,
spełnienia marzeń, darów Ducha
Świętego, opieki Matki Najświętszej i
wszelkich potrzebnych łask na każdy dzień
życzy Redakcja

